

A P E L

W SPRAWIE RATOWANIA JEZIORA JAMNO

Jeziro Jamno wskutek budowy wrót sztormowych jest zagrożone zagładą. Wrota sztormowe uniemożliwiły wlew wody morskiej do silnie zanieczyszczonego jeziora. W dniu 8 lutego 2015 roku nastąpiło znaczne podniesienie poziomu morza do poziomu 592. Stan ostrzegawczy wynosi 570, natomiast stan alarmowy wynosi 610, korony wałów p. powodziowych są na poziomie 640. Była możliwość wlewu czystej wody w ilości 12 mln m³. Szansa została zaprzepaszczona w dniu dzisiejszym morze powróciło do normalnego poziomu tj. 520. Jezioro jest monitorowane przez system monitoringu HYDROWSKAZ, wskazuje kilka parametrów tj. poziom, temperaturę i przewodność elektryczną określającą stopień zasolenia. Wyniki w rejonie kanału wskazują na wlew wody morskiej, co jest nieprawdą, ponieważ pokazują je również w okresie jak kanał jest zasypany. Zwracam się z prośbą do ZZMiUW o zamontowanie czujnika przepływu i kierunku przepływu. Zamontowanie czujnika pomogłoby określić rzeczywisty przepływ wody. Ponadto odczyty na przystani Koszałka w miesiącach marzec i kwiecień 2014 były ok. 100 razy wyższe niż na kanale. Wskazuje to, że zasolenie jest spowodowane nie wlewem z morza a innymi czynnikami.

Uniemożliwienie wlewu wody z morza spowodowało znaczne pogorszenie czystości wody w jeziorze. Woda wg. badań przeprowadzonych przez pięć uczelni pod przewodnictwem Akademii Pomorskiej w Słupsku i profesora Krystiana Obolewskiego, że woda w jeziorze jest pozaklasowa tzn. ściek. Badania są prowadzone w ramach wieloletniego programu badań przymorskich OPUS 4 zleconych przez Komitet Badań Naukowych. Podobne badania są prowadzone również przez Politechnikę Koszalińską, niestety wyniki badań zostały utajnione. Zwracam się z apelem do PK o ujawnienie wyników. Budowa wrót oprócz uniemożliwienia wlewu z morza uniemożliwiła również migrację organizmów żywych pomiędzy jeziorem a morzem w tym minoga rzeczno-jeziorny znajdujący się na czerwonej liście gatunków zagrożonych. Minóg rzeczny odbywał tarło w rzeczkach wpadających do jeziora Jamno.

Przy planowaniu inwestycji popełniono wiele błędów min. o odstąpieniu od przeprowadzenia Oceny Oddziaływania na Środowisko, czym wyłącznie udział społeczeństwa w procesie opiniotwórczym. Ponadto odstąpiono od kompensacji przyrodniczej, mogącej zniwelować negatywny wpływ tej inwestycji na system ekologiczny jeziora. Przy planowaniu tej inwestycji popełniono również błąd formalny tj. pozwolenie wodno-prawne wydał Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego dla Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych jednostce sobie podległej. Marszałek wydał pozwolenie sam sobie, jest to niezgodne z KPA i Ustawą Prawo Wodne. Skutki takiego postępowania są tragiczne. Zwracam się z apelem do władz gmin przyległych do jeziora tj. Koszalin, Sianów, Będzino a w szczególności do gminy Mielno, na której obszarze administracyjnym znajduje się jezioro podjęcie działań na rzecz ratowania jeziora.